

Realności przemysłowe na terenach AGH

eksternistycznego egzaminu promocyjnego lub maturalnego już przed komisjami egzaminacyjnymi tajnej oświaty.

P. Stipal wymienia wielu uczniów, którzy dzięki temu, że mogli kształcić się w czasie wojny, po jej zakończeniu podjęli studia i zasilili tak bardzo przerzedzone przez naszych sąsiadów szeregi inteligencji z wyższym wykształceniem.

Przypisy:

- ¹ Oczywiście Lwów nie był jednolitym ośrodkiem tajnego nauczania na tamtych ziemiach. Mocno i dobrze było ono zorganizowane np. w Tarnopolu, gdzie praca była znacznie trudniejsza niż w dużym mieście, gdyż wszyscy się znali, a szczególne niebezpieczeństwo stanowił wrogi Polakom żywył ukraiński.
- ² M.in. wprowadzono „dziesięciolatkę”, skasowano w nich łacinę i historię polską. Natomiast zmiany w zakresie liceów przygotowujących kadrę do zawodu nauczycielskiego były bardzo zasadnicze, bo obejmowały zniesienie języka polskiego jako języka wykładowego. Nauczycieli skierowano do innego typu szkół bądź na kursy „przekwalifikowania”. Młodzież albo rezygnowała z nauki, albo podejmowała ją w szkołach innego typu.
- ³ Jerzy Janicki, *Ni ma jak Lwów*, Warszawa 1990, s. 142
- ⁴ Ostatnie matury u SS. Nazaretanek odbywały się już w okresie walk o Lwów w 1944 r. kiedy trzeba było przerywać egzamin i kryć się w schronach.
- ⁵ P. Stefania Stipal, przedwojenna dyrektorka II Państwowego Liceum Pedagogicznego Żeńskiego, była komendantką Pogotowia Chorągwi Harcerek na województwo lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie, a niezależnie od tego od 29 czerwca 1941 r. komendantką Chorągwi Harcerek. Bardzo czynna na niwie tajnego nauczania. Po wojnie repatriowała się do Polski, przebywała w Przemyślu potem w Sopocie. W niniejszym opracowaniu oparłam się w dużej mierze na artykułach zamieszczonych przez nią w „Rocznikach Komisji Nauk Pedagogicznych” – PAN w Krakowie: „Tajne nauczanie we Lwowie”, Tom 13 (1971) i „Wspomnienia z tajnego nauczania we Lwowie” Tom 31 (1983)
- ⁶ Mg Anna Mazurek, nauczycielka geografii, była równocześnie kurierką między Komendą Obszaru a Komendą Główną AK i podległymi okręgami we Lwowie. Aresztowana w 1943 r. zesłana do Oświęcimia i Ravensbrück. Takich nauczycieli angażujących się równocześnie w inną działalność było wielu.

⁷ Po repatriacji p. Stipal zweryfikowała w Kuratorium Rzeszowskim 105 matur, których protokoły przechowywała.

⁸ Prezes poznańskiego środowiska „Wierchy Orłęta Maria” SZŻAK p. Zdzisław Arnold uczęszczał na lekcje matematyki do p. Stipal, które odbywały się w jej mieszkaniach przy ul. Tarnowskiego 9 lub 1. Natomiast Zofia Konopačka, nauczycielka tych przedmiotów, pisze o tragicznym zdarzeniu, kiedy to dr Helena Połackówna, aresztowana wraz z całą rodziną za udzielanie lokum na tajne nauczanie, zginęła w obozie.

⁹ Duża część uczącej się młodzieży zdobywała konieczny Ausweis, zabezpieczający przed wywózką na roboty do Niemiec i umożliwiający swobodne poruszanie się, karmiąc wszy w Instytucie Przeciwdrogowym prof. Rudolfa Weigla.

¹⁰ Ryszard Czekajowski: „Przejawy patriotyczno-kulturalnej samorealizacji młodzieży lwowskiej we wspomnieniach ucznia tajnego nauczania w latach wojny i okupacji”. Op. cit., t. 43/1989

¹¹ Były i inne trudności. Wymieniony już p. Z. Arnold znalazłszy się w tajnym liceum po ukończeniu dziesięciolatki musiał tak jak inni w podobnej sytuacji nadrobić braki z historii i łaciny, ale tamta młodzież umiała przewyżczać wszelkie przeszkody.

¹² Józef Kluz, któremu w Jarosławiu podlegało szkolnictwo średnie ogólnokształcące, pisze, że pod koniec okupacji egzaminy były prowadzone według instrukcji ze Lwowa od dr Stefana Baickiego. (Józef Kluz: „Z historii tajnego nauczania w zakresie szkolnictwa ogólnokształcącego w Jarosławiu i powiecie w okresie okupacji hitlerowskiej” Op. cit., t. 1/1961.)

¹³ Ryszard Czekajowski: „Prywatne nauczanie i jego zakres podczas okupacji niemieckiej we Lwowie w świetle anonsów prasowych „Gazety Lwowskiej”. Op. cit., t. 43/1989.

¹⁴ „Wszelkiego rodzaju kursy nauczania mogą być organizowane i prowadzone wyłącznie przy jakiejś państwowej szkole zawodowej. Jakiegokolwiek prywatne kursy są niedopuszczalne. Także wszelkiego rodzaju prywatne nauczanie poszczególnych przedmiotów, np. lekcje muzyki, krawiectwa, zielarstwa itp. wymagają urzędowego zezwolenia” (zarządzenie z dnia 1 stycznia 1942 r.).

Od Red.: Wobec znacznego zainteresowania czytelników tematyką tajnego nauczania w latach okupacji 1939–1945 we Lwowie: – przedruk z: „Jarosławski Kwartalnik Armii Krajowej, Rok XI – Jarosław, lipiec–wrzesień 2001 r., nr 45, s. 3–5.

Ulica Czarnowiejska będąca naturalną granicą terenu zajmowanego obecnie przez Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie, na początku XX wieku, stanowiła trakt łączący Kraków z Czarną Wsią. Czarna Wieś została sprzedana w 1363 roku gminie miasta przez Kazimierza Wielkiego i przyłączona do ówczesnej jurydyki Garbary. Dzięki urodzajnej ziemi rozkwitła na jej terenach ogrodnictwo. Położona zbyt daleko od centrum, nie miała jednak przez długi czas szansy nabrać miejskiego charakteru, a nawet znalazłszy się po 1850 roku poza obrębem opasujących Kraków umocnień fortyfikacyjnych, przez pewien okres (1859–1867) stanowiła administracyjnie tak zwany okręg wiejski. Stale jednak ubiegała się o przyłączenie do miasta, co ostatecznie osiągnęła w roku 1909, za prezydentury Juliusza Lea, w ramach tzw. „Wielkiego Krakowa”.

Za ulicą tą rozciągały się mokrada, ziemne wyrobiska i werpety. Grzebano tu padłe konie. A w ogóle wszyscy oprócz Cyganów unikali tego miejsca. Zdarzyło

cyjnej związanej z historią rozwoju przemysłu krakowskiego.

Historia budowy obiektów przemysłowych na ówczesnych parcelach L.w.h. 16, 36, 88, 94 gr. 2292/1, 2, 3 oraz L.w.h. 256 Dz. XIV rozpoczęła się w 1912 roku. Pierwszą inwestycją była młeczarnia „Łuczanowicka” Władysława hr. Mycielskiego. Dokumenty z lat 1912–1913 pozwalają zrekonstruować początki zabudowy realności. Pierwszym budowniczym działającym przy rozbudowie fabryki młeczarni „Łuczanowickiej” był arch. Eugeniusz Ronka, który projektował m.in. garaże i „wozownie prowizoryczną” oraz właściwy budynek ówczesnej młeczarni, który to faktycznie stanowił jednoprzestrzenną halę podpiwniczoną przekrytą dachem jednospadowym.

W 1912 roku następuje rozbudowa obiektu tj. kamienicy przy ul. Czarnowiejskiej 70 o II piętro. Stanowiła ona nieodłączną całość z oficyną, a projekt wykonał również arch. Eugeniusz Ronka. W tym samym czasie powstaje budynek nieistniejących już „koszar dla służby oraz stajni”. Zlokalizo-



Widok hali pralni chemicznej „Tęcza”

się, że znaleziono tu martwa dziewczynę, żołnierza z poderżniętym gardłem, pobitego do nieprzytomności flisaka.

Awans wertepów nastąpił dopiero w 1923 roku kiedy to w obecności prezydenta Rzeczypospolitej, Stanisława Wojciechowskiego położono kamień węgielny pod ponury nieco acz klasycystyczny budynek Akademii Górniczej. Jednakże część tych terenów stała się na początku XX wieku miejscem intensywnej działalności inwesty-

wane one były wzdłuż ceglanoego muru dawnej pralni chemicznej „Tęcza” będącej ówczesnie własnością Aleksandra Mandelbauma.

W 1920 roku powstają na terenie realności magazyny zaprojektowane przez inż. Henryka Rittermana, które to w roku 1921 zostały zaadaptowane dla potrzeb powstałej Krakowskiej Fabryki Obuwia inż. Drobniaka. Budynek tejsze fabryki istniał do roku 2000 i został niestety rozebrany w czasie prowa-

dzenia inwestycji pawilonu B-7. Jedynym efektem rozbiórki była możliwość wykorzystania autentycznego materiału budowlanego – cegły dla uzupełnienia elewacji modernizowanego budynku Wydziału Matematyki Stosowanej AGH.

W 1927 roku właścicielem posesji zostaje Bernard Ratz. Firma Bernard Ratz, powstała na terenie dawnej mleczarni, rozpoczyna produkcję ołówków we współpracy z słynną czeską firmą „L&C Hardtmuth”. Następuje dalsza rozbudowa fabryki m.in. powstają garaże dla samochodów, nowe magazyny projektowane przez inż. T. Wexnera – lata 1927–1928. W 1930 roku zaprojektowana zostaje nowa fabryka ołówków przez inż. Michalskiego i Wexnera. Niestety, projekt tej nowoczesnej fabryki nie został zrealizowany zachowała się tylko dokumentacja.

W 1933 roku na terenie dawnych „stajni oraz koszar dla służby” zostaje zaprojektowana przez arch. S. Szulwofla nowa fabryka – wytwórnia rolek hektograficznych. Jest to „fabryka chemicznie preparowanych papierów, wyrobów papierowych i artykułów biurowych” własność Edwarda Koreski, która rozpoczyna działalność w 1935 roku. Warto tu jeszcze wspomnieć o małym zakładzie produkcyjnym „Jan Nowak i Ska”, który w 1929 roku uzyskał pozwolenie na „wewnętrzne urządzenie fabryki kartonazy” w oficynie dawnej Krakowskiej Fabryki Obuwia. W 1935 roku powstaje spółka akcyjna pod firmą Polska Fabryka Ołówków L. i C. Hardtmuth-Lechistan S.A., której produkcja zostaje zlokalizowana właśnie w oficynie budynku przy ul. Czarnowiejskiej 70. Projekt adaptacji wykonał arch. S. Osiek. Fabryka działała do roku 1939 kiedy to została przejęta przez słynną spółkę S. Majewskiego z Pruszkowa specjalizującą się właśnie w produkcji ołówków.

Po II wojnie światowej budynek produkcyjny przejęła Krakowska Wytwórnia Wyrobów Papierowych, a następnie istniejąca do dziś w kamienicy przy ul. Czarnowiejskiej 70 fabryka euceryny „Coel”. Równocześnie z realizowaną w 1912 roku mleczarnią hr. Mycielskiego powstaje na sąsiedniej realności pralnia chemiczna „Tęcza” własność Aleksandra Mandelbauma. Obiekt ten obecnie zlokalizowany za wysokim ceglany murem jak samotny opuszczony wrak okrętu, owiany tajemniczością, otoczony jest terenami AGH.

Obecnie trudno dostępne kryje w sobie wiele interesujących detali architektonicznych, jak i historię losów ludzkich zaklętych w kamieniu i cegle. To także historia pracy wielu budowniczych, architektów i zastosowań nowoczesnych technologii. Koncepcja urbanistyczna zespołu przemysłowego będącego własnością A. Mandelbauma, podobnie jak sąsiedniej realności przy ul. Czarnowiejskiej 70, jest charakterystyczna dla obiektów przemysłowych zlokalizowanych wzdłuż ciągu ul. Czarnowiejskiej. Front zabudowy stanowią kamienice jedno lub dwupiętrowe, w których znajdowały się lokale mieszkalne i biurowe. Tworzą one pierze-



Budynek Fabryki Baterii i Urządzeń Elektrycznych

ję urbanistyczną charakterystyczną dla zabudowy miejskiej przełomu XIX i XX w.

Obiekty przemysłowe stanowią element zabudowy wnętrza posesji. Najczęściej są to oficyny, czego przykładem jest zaadoptowana dla potrzeb Wydziału Matematyki Stosowanej AGH oficyna kamienicy przy ul. Czarnowiejskiej 70, obecnie pawilon B-7, lub też wolno stojące obiekty zamykające wnętrze urbanistyczne powstałego w ten sposób wewnętrznego podwórca. Tego typu zabudowa jest zrealizowana na parceli będącej własnością A. Mandelbauma.

Inwestycja rozpoczęta w 1912 roku rozpoczęła się od budowy istniejącego przy ul. Czarnowiejskiej 74 budynku jednopiętrowego z cofniętą elewacją ujętą w ryzalitę. Obiekt zaprojektowany przez arch. Karola Szpondrowskiego przeznaczony był na pralnię chemiczną „Tęcza” będącą własnością Aleksandra Mandelbauma. W tym też roku nadano obiektowi numer L.139. W 1913 roku zaprojektowano i wykonano „kanalizację deszczowo-kuchenną z warunkiem aby nieczystości kloacznych nie podłaczać dopóki do wychodków nie

będzie doprowadzone splukiwanie wodą”. W 1914 roku zaprojektowano dodatkowe schody stalowe kręcone zewnętrzne jednakże wykonanie ich obwarowano pewnymi warunkami postawionymi przez sąsiada, którym był Władysław hr. Mycielski. Szczegółowe warunki to: – zgoda A. Mandelbauma na inwestycje hr. Mycielskiego w granicy realności, mur graniczny nadbudować ma A. Mandelbaum (mur ten odsłonięto w latach 90 ubiegłego wieku w wyniku rozbiórki starych obiektów po przemysłowych i stanowi granicę terenów AGH), schody nie będą wpuszczone w mur graniczny oraz wszelkie szkody wynikłe z prowadzonej rozbudowy

mają być zrekompensowane. W 1918 roku, a więc po zakończeniu I Wojny Światowej na wniosek Elinkima Götzla Mandelbauma nastąpiła rozbudowa istniejącej pralni chemicznej o dobudowę w podwórzu wzdłuż muru granicznego parterowego obiektu gospodarczego zaprojektowanego przez arch. S. Singera.

W 1920 roku właściciel realności uzyskuje zgodę na budowę hali fabrycznej jednopiętrowej zlokalizowanej od strony południowej realności a przeznaczonej na „pracownię i wyrób baterii suchych kieszonkowych, elementów dzwonekowych, telefonicznych i telegraficznych”. Czyż nie są to korzenie Wydziału Elektrycznego AGH? Obiekt ten projektuje arch. J. Oberleder. Ten niecodzienny architektonicznie obiekt zlokalizowany nieopodal Domu Studenckiego przy ul. Akademickiej Bocznej jest elementem stylu architektonicznego bardzo rzadko spotykanego w Krakowie. To przykład architektury drewnianej szachulcowej reprezentatywnej dla niemieckiej szkoły architektonicznej. Właściwie na terenie Krakowa jest to obiekt obcy stylowo dla tradycji architektonicz-

nej i budowlanej miasta. Architekturę tego typu, wyłącznie budynków przemysłowych, spotykamy w Krakowie przy ul. Św. Wawrzyńca – tereny dawnej zajezdni tramwajowej oraz sporadycznie na terenach dworca towarowego PKP.

W 1920 roku zaprojektowano ostatnie elementy zespołu architektonicznego pralni chemicznej „Tęcza”. Nadbudowano pierwotny budynek mieszkalno – przemysłowy od ul. Czarnowiejskiej o jedną kondygnację, dobudowano halę pralni i farbiarni od strony południowej realności oraz benzyniarzę i kotłownię wraz z nowym kominem fabrycznym. Obiekt ten jest przykładem nowoczesnej architektury przemysłowej o konstrukcji żelbetonowej ramowej wypełnionej ścianami ceglany zewnętrznymi. Wielokrotnie przebudowywany w latach późniejszych zachował jednak we wnętrzu detal architektoniczny charakterystyczny dla budownictwa epoki modernizmu, a więc liczne świetliki dachowe, schody kręcone wspornikowe z kutą balustradą, oryginalną ślusarkę stalową oraz materiały wykończeniowe wnętrza tj. glazury ścienne i podłogowe terakoty. Hala ta wymknęła przestrzenią wewnętrzną podwórce oraz oddzieliła obiekty właściwej pralni chemicznej od fabryki baterii kieszonkowych i podzespołów elektrycznych. Wydaje się, że w tym czasie powstała wewnętrzna stalowa, przeszklona pergola łącząca nową halę z budynkiem mieszkalno – biurowym przy ul. Czarnowiejskiej 72/74. Pergola ta stanowi bardzo interesujący element architektoniczny o wyrafinowanej formie i konstrukcji będący przykładem zastosowania stali i jej możliwości jako detalu architektonicznego. Obecnie podziwiać ją możemy z dachu pawilonu B-7 AGH.

W latach 1955–90 obiekt był użytkowany m.in. przez Wojewódzki Zarząd Zakładów Karnych jako zespół gospodarczo – magazynowy. Pozostałością po tym użytkowniku są zachowane, w niektórych pomieszczeniach drzwi wewnętrzne z otworami umożliwiającymi obserwowanie wnętrza tychże pomieszczeń. Historia terenów przemysłowych w zlokalizowanych w obrębie obecnych zabudowań AGH świadczy o tradycji przemysłowej tej części przedwojennego Krakowa i wpisuje się jako dziedzictwo kulturowe w formułę nowoczesnej uczelni technicznej jaką jest AGH. ■